

IRMINA KOTLARSKA

Wolapik jako język sukcesu w świetle wybranych polskich podręczników z lat 80. XIX wieku

Abstrakt. Przedmiotem zainteresowania w artykule są polskie materiały do nauki języka wolapik wydane w latach 80. XIX wieku. Zakłada się, że poddane analizie teksty ilustrują sposób językowego zachowania w tzw. społecznych sytuacjach edukacyjnych (dyskurs edukacyjny) w przeszłości. Szczegółowym celem analiz jest wskazanie językowych zabiegów użytych przez autorów wyżej wymienionych publikacji z intencją nakłonienia innych do nauki i używania języka wolapik. Obserwacji stylistyczno-pragmatycznej poddane zostały przykłady argumentacji emocjonalnej i racjonalnej, systemowe i retoryczne środki perswazyi stosowane przez autorów. Przeprowadzone analizy pozwalają stwierdzić, że w materiałach do nauki języki wolapik obok transferu wiedzy dokonuje się proces kształtowania pozytywnej postawy wobec idei używania języka międzynarodowego.

Abstract (Volapük as a language of success in the light of selected Polish textbooks from the 1880s). The subjects of interest in the article are Volapük language learning materials issued in Poland in the 1880s. It is assumed that the analyzed texts illustrate linguistic behavior in the so-called social educational situations (educational discourse) in the past. The detailed aim of the analysis is to indicate the linguistic means used by the authors of the above-mentioned publications with the intention of persuading others to learn and use the Volapük language. Stylistic and pragmatic observations have been subjected to examples of emotional and rational argumentation as well as the systemic and rhetorical means of persuasion used by the authors. The analyses conducted allow us to conclude that in textbooks of the Volapük language, in addition to the transfer of knowledge, the process of shaping a positive attitude towards the idea of using an international language takes place.

Celem niniejszego tekstu jest zaprezentowanie, w jaki sposób polscy autorzy mówili o języku wolapik¹ w materiałach służących do nauki tego projektu językowego w okresie jego największej popularności. Rozważania mieszczą się w nurcie badań diachronicznych nad kształtem dyskursu edukacyjnego, rozumianego jako jeden z rozpoznawalnych typów

¹ Pisownia *wolapik* jest akceptowana przez *Słownik języka polskiego* (www.sjp.pwn.pl). Inne sposoby zapisu stosowane w tekście pochodzą z cytowanych źródeł.

praktyki komunikacyjnej, sposób językowego zachowania się w tzw. społecznych sytuacjach edukacyjnych (Nocoń 2011:189). Istotne miejsce w obserwacjach lingwistycznych piśmiennictwa tworzonego z nadrzędną intencją przekazania odbiorcom wiedzy zajmują uwarunkowania ideologiczne, uwzględniające między innymi perswazyjność materiałów zawartych w podręcznikach (np. Rypel 2012). Teksty poświęcone nauce języka skonstruowanego stają się miejscem oddziaływań perswazyjnych nakierowanych na odbiorcę przede wszystkim ze względu na przedmiot nauczania: przekazują wiedzę o języku, którego powstanie miało stać się niekonwencjonalnym rozwiązaniem problemu komunikacji o zasięgu globalnym. Uczyły języka obcego, który miał zostać językiem drugim dla wszystkich chcących uczestniczyć w komunikacji międzynarodowej, zastępując w tej funkcji te języki etniczne, które z racji na swój wysoki prestiż uznawane były za języki międzynarodowe (patrz: Sakaguchi 2000: 141-142). Potencjał illokucyjny (zbiór intencji oraz sposób ich uporządkowania) tych materiałów obejmuje nie tylko przekazywanie wiedzy, ale także chęć przekonania Polaków do zaakceptowania idei posługiwania się międzynarodowym językiem pomocniczym, jakim był wolapik opracowany w 1879 roku przez niemieckiego duchownego Johanna Martina Schleyera.

Ze względu na przedmiot nauczania w materiałach edukacyjnych objętych zainteresowaniem w niniejszym tekście, prezentowane rozważania mieszczą się w kręgu zagadnień poruszanych przez interlingwistów. Szczegółowym celem artykułu jest obserwacja środków perswazji użytych w określonym typie tekstów (polskie materiały do nauki języka sztucznego), które nie były dotychczas przedmiotem historycznojęzykowego oglądu o charakterze funkcjonalno-stylistycznym. Wiedza na temat historii wolapiku jest z tej perspektywy niezbędna do zrozumienia kontekstu historyczno-kulturowego, w jakim ukazywały się omawiane materiały. Źródłem tej wiedzy były polskojęzyczne publikacje dotyczące języka wolapik (patrz bibliografia)², oraz wybrane polskojęzyczne opracowania dotyczące języków planowych (patrz bibliografia).

Podstawą materiałową prezentowanych obserwacji są wybrane podręczniki do nauki wolapiku wydane w języku polskim w latach 80. dziewiętnastego stulecia. Do publikacji, które przedstawiały ten projekt językowy polskim użytkownikom, należą³:

² Autorce prezentowanego tekstu znany jest fakt, że literatura dotycząca wolapiku (oraz w tym języku) publikowana jest także przez współczesnych zwolenników projektu Schleyera (tzw. wolapikistów) skupionych w *International Volapük Academy* (Międzynarodowej Akademii Wolapika), m.in. zmarłego w 2016 roku Reinharda Haupenthala, Ardena R. Smitha, Ralpa Midgley'a (autor kursów internetowych wolapiku). Badacze Ci publikują przede wszystkim w esperanto, w wolapiku oraz w swych językach narodowych. Najobfitszym polskojęzycznym opracowaniem poświęconym wolapikowi jest praca Katarzyny Tempczyk. Wiele informacji wyjaśniających miejsce wolapiku w dziejach międzynarodowych języków pomocniczych przynoszą m.in. prace Alicji Sakaguchi, Mariana Jurkowskiego, Emanuela Kulczyckiego oraz Umberto Eco.

³ Zaprezentowany spis publikacji został przygotowany na podstawie kwerend bibliotecznych oraz internetowych (m.in. w oparciu o *Elektroniczną bazę bibliografii Estreichera* oraz *Federację Bibliotek Cyfrowych*). Nieocenione w dotarciu do źródeł do nauki języka wolapik w języku polskim były informacje bibliograficzne zamieszczone w pracy K. Tempczyk, *Krótką historia wolapiku*, Toruń 2003, zamieszczone także w pracy W.A. Skalińskiego, *Volapük Johanna Martina Schleyera*, Toruń 2014.

1. Czyński Czesław, *Nauka „Volapük’a” w 12-stu lekcjach, cz. I Gramatyka, cz. II Ćwiczenia, cz. III Słowniczek*, Kraków-Warszawa 1887⁴.
2. Kornman Samuel, *Zupełny kurs języka światowego Volapük bez pomocy nauczyciela z uwzględnieniem uchwał kongresu międzynarodowego w Monachim 1887 opracował S. Kornmann słuchacz inżynierii w szkole politechnicznej we Lwowie, dyplomowany nauczyciel języka światowego. Treść: I Gramatyka. II Ćwiczenia praktyczne z kluczem. III Słownik 1700 najczęściej używanych słów*, Lwów 1888⁵.
3. Kornman Samuel, *Volapük: kilka uwag o nowym języku światowym*, Lwów 1888.
4. Trusz Szymon, *J.M. Schleyer: Mowa światowa „Volapük”: gramatyka*, Łączów 1888.
5. Stankiewicz Witold, *Volapük. Język międzynarodowy, komunikacyjny J. M. Szlejera. Wstęp, Gramatyka, Wprawy, Uwagi oraz dwa słowniki: Polsko-Volapük ski i Volapük'o-Polski*, Piotrków 1888.
6. *Volapük czyli język międzynarodowy wyłożony w ośmiu lekcjach do użytku kupców w kantorach, podróżnych w hotelach itp.*, Warszawa 1888.
7. Nawrocki Edward Józef, *Najkrótsza i najlepsza nauka obcych języków w 10 lekcjach a obejmująca języki światowe: Volapük, angielski, francuski i niemiecki [...]: dziełko to przeznaczone dla inteligencji*. z. 1, Przemyśl 1889.
8. *Obszerny słownik języka światowego volapük dla użytku Polaków opracowany podług słownika ela Schleyer*, Lwów 188?⁶

Autorami wymienionych materiałów byli ludzie wykształceni: inżynier budownictwa i kolejnictwa – Samuel Kornman; botanik, pracownik uniwersytecki, nauczyciel szkół średnich i gimnazjalnych – Szymon Trusz; poliglota – Edward Józef Nawrocki, a także niedoszły lekarz, hipnotyzer, okultysta i grafolog Czesław Czyński, którzy z wolapikiem zetknęli się podczas podróży zagranicznych. Uczyli się języka wolapik w obcojęzycznej codzienności, ich stosunek do niego był więc naznaczony indywidualnym doświadczeniem. Uznali, że jego znajomość otwiera przed użytkownikami szereg możliwości:

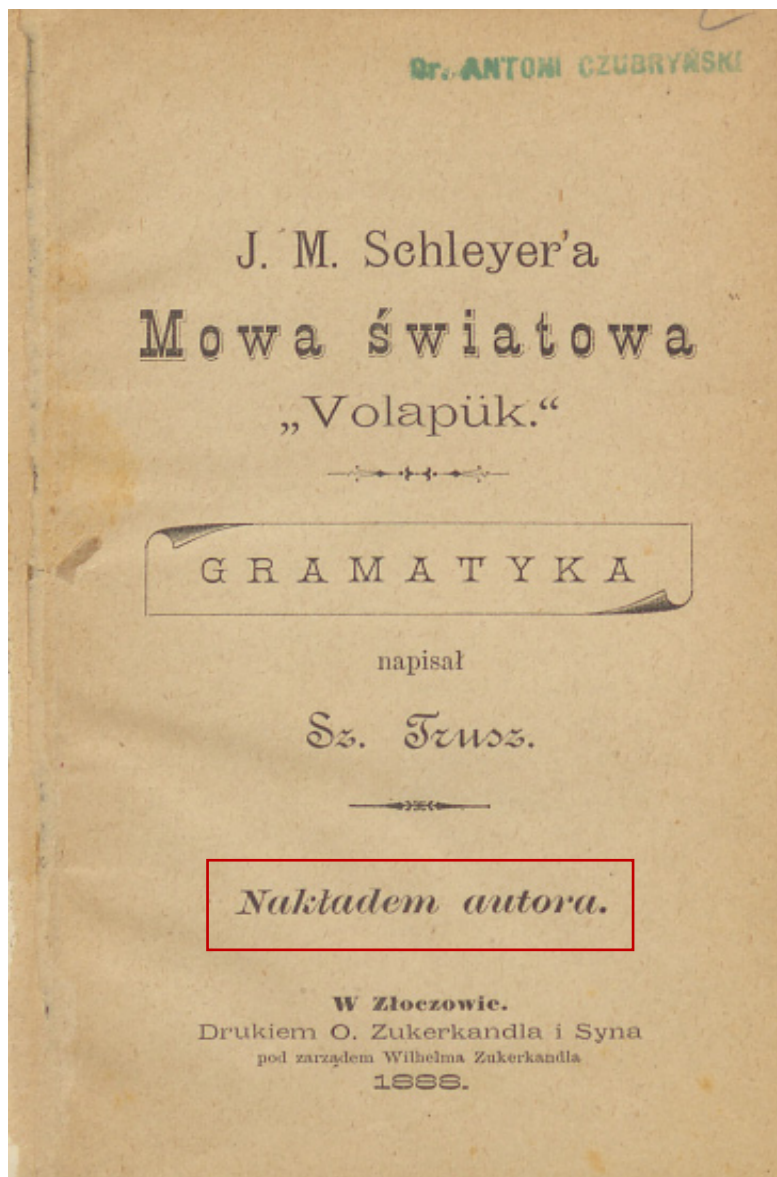
Będąc przez dłuższy czas za granicą, zapoznałem się między innymi z pomysłem, który swoją wielką praktycznością zwrócił uwagę ogółu. (Kor: 1)

Osobiste zaangażowanie skłoniło autorów do poważniejszych działań, mających na celu propagowanie tej wiedzy wśród rodaków: Edward Nawrocki oraz Szymon Trusz wydali książki własnym nakładem, bez gwarancji odzyskania kosztów wydawniczych. Informacje o tym znalazły się na stronach tytułowych publikacji:

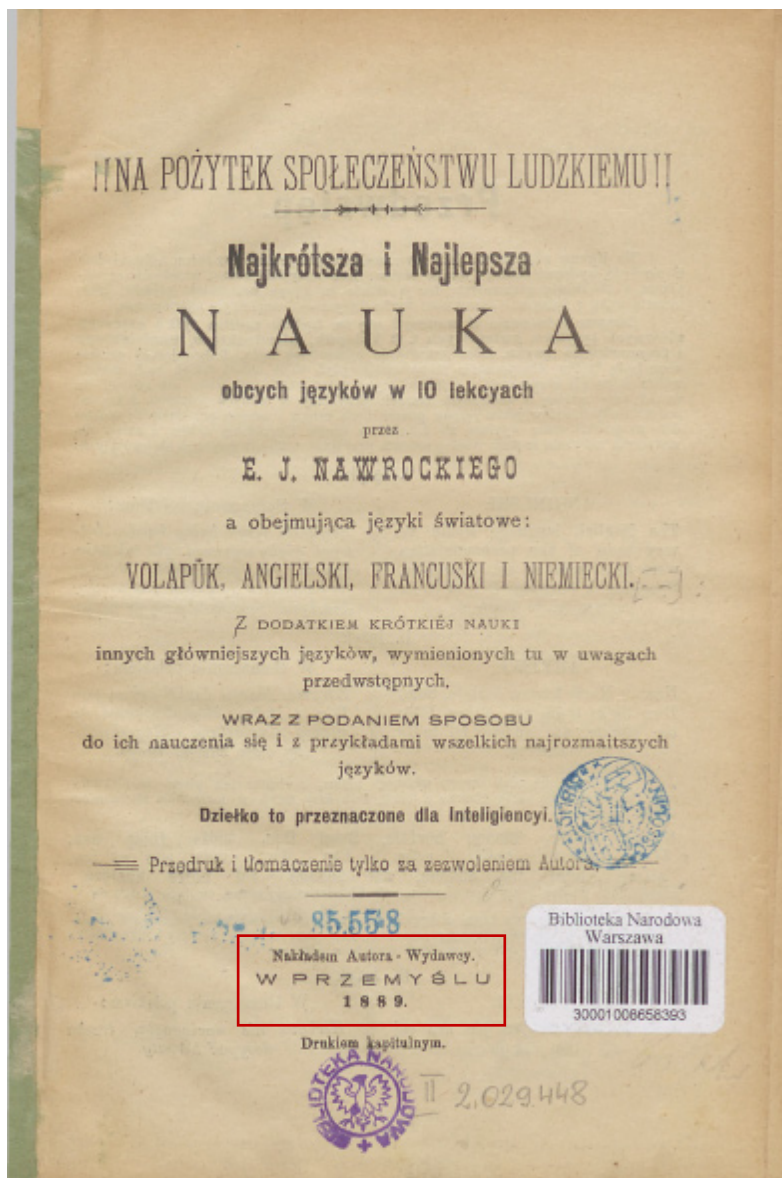
⁴ Pierwsza część tej pracy (*Gramatyka*) została wznowiona w roku 1888 w Krakowie. Do pierwszego wydania składającego się z trzech części nie udało się, niestety, dotrzeć.

⁵ W trakcie przygotowania niniejszego opracowania podręcznik był niedostępny. Karta inwentarzowa tej pozycji znajduje się w „Katalogu Podstawowym (tzw. Starym) druków wydanych od czasów Gutenberga do 1949 roku włącznie” Biblioteki Jagiellońskiej (<http://pka.bj.uj.edu.pl/PKA/index.php?scr=indeksy&t1=kornmann&offset=1&file=1239-0126.jpg>) z adnotacją *ks. nie odnaleziono*.

⁶ O istnieniu tego słownika pisze K. Tempczyk, op. cit., s. 20. Nie został on zanalizowany z powodu niedostępności do źródła.



Rys. 1: Strona tytułowa tekstu Szymona Trusza (zaznaczenie I.K.).



Rys. 2: Strona tytułowa tekstu Edwarda Nawrockiego (zaznaczenie I.K.).

Opisane wyżej okoliczności sprawiają, że w materiałach do nauki języka wolapik rzetelnemu przekazywaniu wiedzy niezbędnej do posługiwania się językiem towarzyszą wypowiedzi pozytywnie wartościujące wolapik oraz ideę międzynarodowego języka pomocniczego. Sposób prezentowania wiedzy w tych materiałach stał się już przedmiotem osobnego opracowania (Kotlarska: w druku). Szczegółowym celem niniejszego artykułu jest wskazanie językowych zabiegów użytych przez autorów wyżej wymienionych publikacji z intencją nakłonienia innych do nauki i używania wolapiku.

Elementy perswazyjne odnaleźć można we wszystkich wymienionych tekstach, jednak ich natężenie nie jest równomierne. Wskazane materiały są zróżnicowane typologicznie: pozycje 1,4,5,6 to podręczniki pisane zgodnie z dwoma różnymi kierunkami metodycznymi: metodą filologiczną (Czyński, Trusz, Stankiewicz⁷) oraz metodą grammatyczno-tłumaczeniową (*Volapük czyli język międzynarodowy...*) (patrz Kotlarska: w druku). Broszury autorstwa Samuela Kornmana (3) oraz Edwarda Nawrockiego (7) trudno zakwalifikować używając kryterium zgodności z metodyką nauczania języka obcego: treści publicystyczne dominują w nich nad edukacyjnymi, co wpływa na zwiększony udział wypowiedzi perswazyjnych. Nawrocki stawia sobie za cel umożliwienie odbiorcom nauki kilku języków „światowych” równocześnie:

(...) nauczyć się tu będzie można tylko czterech głównych języków światowych t.j.: Volapük, niemieckiego, angielskiego i francuskiego języka, które gruntownie opracowane będą. (Naw: 2)

Wolapik jest więc tylko jednym z kilku przedmiotów opisu, co ogranicza objętość wypowiedzi odnoszących się bezpośrednio do projektu Schleyera. Odmienne rzecz ma się w tekście Kornmana, który jest reakcją na negatywne opinie o wolapiku, o czym autor pisze wprost:

Gdy niedawno słyszałem, jakie u nas niesłuszne zarzuty robiono temu pomysłowi – językowi „volapük”, a przekonawszy się, że niechętni występują głównie z nieznamomości rzeczy, mając fałszywe wiadomości o volapüku, który wielkie usługi oddaje obecnie za granicą krocim tysięcy ludzi wszelkich zawodów, postanowiłem zaznajomić szerszą publiczność z językiem świata, który u nas uważają niektórzy jako błahą zabawkę, jako nieproduktywny wybryk fantazyi. (Kor: 3)

Decyduje to o polemicznym charakterze *Volapük: kilka uwag o nowym języku światowym*, w którym Kornman nie tylko prezentuje własne (wysoko pozytywne) stanowisko w sprawie propagowania języka wolapik, lecz także kwestionuje odmienne opinie. Stosuje w tekście racjonalne dowodzenie i emocjonalne przekonywanie, a także typowe dla polemiki językowe środki kwestionowania i krytykowania (Hawrysz 2012: 68-88).

Niezależnie od typologicznej różnorodności tekstów tworzonych przez polskich propagatorów języka wolapik, można w nich odnaleźć wspólne wykładniki perswazyjności, do których należą sposoby i źródła argumentacji oraz tożsame sposoby

⁷ Informacje zawarte w tytule podręcznika Kornmana (numer 2 na liście) wskazują, że prawdopodobnie była to książka napisana zgodnie z zasadami metody filologicznej.

prezentowania i wartościowania języka. Tym właśnie kwestiom poświęcona zostanie dalsza część rozważań.

Znajomość wolapiku wiązała się z wymiernymi korzyściami, dlatego prezentowany jest on wedle schematu *dobry, ponieważ pożyteczny, to znaczy przynoszący konkretne korzyści*. Celem takiego sposobu prezentacji była mobilizacja do nauki, która jest nieodłącznym elementem potencjału illokucyjnego wszelkich materiałów edukacyjnych. W przypadku języka wolapik zachęta do nauki zyskuje szerszy wymiar. Okres, z którego pochodzą podręczniki (schyłek XIX wieku) zaznaczył się w kulturze europejskiej zwiększonymi dążeniami do stworzenia i popularyzacji międzynarodowego języka pomocniczego, którym wszyscy mogliby się porozumiewać. Intensywne próby odnalezienia wspólnego środka komunikacji wiązały się między innymi z dynamicznym rozwojem środków transportu umożliwiającym podróżowanie na dalekie odległości szerszym rzeszom ludzi. W naturalny sposób wpłynęło to na rozwój międzynarodowych kontaktów handlowych, kulturowych, naukowych, które uwypukliły trudności komunikacyjne wynikające z różnorodności językowej. W takiej sytuacji nauka języka, który w założeniu miał być remedium na niemożność porozumiewania się z obcokrajowcami, zyskiwała wymiar idei wyższej rangi: miała ułatwić porozumiewanie się całej ludzkości, zgodnie z mottem, którym posłużył się twórca wolapiku, Martin Schleyer: „Menade bal – püki bal!” („Jednej ludzkości – jeden język!”).

Polscy propagatorzy języka wolapik mieli świadomość zmian społeczno-ekonomicznych zachodzących na świecie i dawali temu wyraz w swych publikacjach:

Im więcej zbliżamy się z czasów przedhistorycznych do naszej epoki, tem częstsze i bardziej ożywione zauważyć się dają wzajemne stosunki pomiędzy sąsiednimi ludami. (...) Odkąd wreszcie w nowszych czasach człowiek zdołał ująć w karby parę wodną, zniewolić iskrę elektryczną do swoich usług i połączyć najodleglejsze punkta siecią druków i szyn żelaznych – odtąd ruch i życie handlowe osiągnęły punkt kulminacyjny.

Lecz jedna jeszcze zawada staje nam w drodze, jedna okoliczność nie pozwala nam nawiązywania stosunków, przeszkadza wymianie myśli, a zawadą tą jest niezmierną rozmaitość języków, połączona z trudnością nauczenia się ich. (Kor: 4)

Jeżeli walka z żywiołami wrogimi otaczającej nas przyrody zmuszała przedhistorycznych protoplastów naszych jednoczyć swe siły i łączyć się w mniej lub więcej liczne gromady, plemiona, osady i t.p., to też same przyczyny wywołują w czasach terażniejszych dążność ogólną do tworzenia związków całych mocarstw. Operacje społeczne przybierają obecnie tak szerokie rozmiary, iż często nie mogą im podobać zasoby państw pojedynczych, co powoduje najrozmaitsze koalicje międzynarodowe, polityczne, handlowe, przemysłowe, naukowe i inne. Z każdym dniem podają nam gazety sprawozdania z różnych stron o odbywających się międzynarodowych zjazdach, wystawach, kongresach, konkursach, o tworzących się stowarzyszeniach, przedsiębiorstwach, związkach etc, świadczących, iż życie ogólnie społeczne pulsuje coraz to silniejszym tempem i coraz szybciej oswobadza się z wążklich ramek przesądów plemiennych.

Pod wpływem prądu takiego zjawiają się nowe i niezaprzeczenie ważne potrzeby. Najważniejszą z nich, być może, jest owa głośna kwestja *mowy międzynarodowej*,

jednakowo dostępnej dla wszystkich narodów, połączonych wspólnymi cywilizacyjnymi węzły. (Stan: 3)

Wolapik nominowali *językiem światowym* lub *międzynarodowym*, informowali także o popularności, jaką zdobył w świecie:

Volapük jest nowym językiem światowym. (...) Istnieje zaledwo od kilku lat, a już tak bardzo jest rozpowszechniony. (...) W korespondencych można już dziś używać tego języka do różnych miast wszystkich państw, bo się rozpowszechnił z powodu iż w kilku lekcjach może się go każdy z łatwością nauczyć bez pomocy nauczyciela. (Na: 8)

[Volapük – IK] wielkie usługi oddaje obecnie za granicą krociom tysięcy ludzi wszelkich zawodów. (Kor: 3)

Jasno także wskazywali przeznaczenie i zasięg języka wolapik, który miał służyć międzynarodowej komunikacji handlowo-podróżniczej:

Volapük ma służyć jako **środek do porozumiewania się ludzi różnych narodowości** bądź to w świecie kupieckim bądź naukowym i ma usunąć mozolną pracę uczenia się rozmaitych języków obcych. (Kor: 6)

Volapük czyli język międzynarodowy (...) **dla użytku kupców w kantorach, podróżnych w hotelach etc.** (anonim: I)

Celem nowej mowy jest: połączyć wielomowną ludzkość w jedną nieprzerwaną całość i **dać możliwość wielkim domom handlowym, przemysłowcom, podróżnym** i t.p. bezpośrednio z całym światem korespondować. (Tr: IV-V)

(...) Wziąłem dziełka traktujące o Volapüku, wczytywałem się i nabyłem przekonania, że **przydatną ona być może dla kupców, przemysłowców i podróżujących – bankierów i w ogóle wszystkich, którzy pragną zawiązywać z zagranicznymi firmami, nie posiadają znajomości obcych języków, których nabycie sprawiałoby im trudności.** (Czyń: 3)

Zasadniczym aspektem, który decydowały o pozytywnym prezentowaniu języka wolapik przez autorów materiałów edukacyjnych, jest prostota budowy warunkująca szybkie tempo przyswojenia tego języka. Skutkuje to pozytywnym wartościowaniem wolapiku jako systemu (por. Bajerowa: 2000). Autorzy wskazują określone właściwości języka z intencją uwypuklenia bezproblemowości procesu nabywania tego języka. Skutkuje to stosowaniem w odniesieniu do rzeczownika *zaleta* przymiotników *łatwy*, *prosty* oraz przysłówków *łatwo* (zwłaszcza w odniesieniu do sposobu odmiany), a także wyrażenia *nie przedstawiać trudności*.

Schleyer (...) **utworzył z tego całość dobrze uporządkowaną i prostą, mowę nową, wolną od (...) wad**, utworzył język, który wszelkim i najwybredniejszym wymaga-

niom odpowiada na mowę świata. **Łatwy sposób wyrażania i łatwość, z jaką się go nauczyć można**, zaliczają się do głównych zalet Volapüku. (Kor: 8)

Określenia te odnoszą się do konkretnych elementów systemu języka wolapik. Autorzy podkreślają następujące fakty:

1) obecność jednej deklinacji i koniugacji;

Posiada on tylko jedną odmianą rzeczowników, przymiotników i zaimków, liczebników i imiesłówów, jedno stopniowanie i jedną koniugację. (Kor: 8)

Wszystkie części mowy odmienne posiadają tylko jedną deklinację i jedną koniugację. (Stan: 5)

2) brak rodzajów i zaimków;

Rodzaje i rodzajniki są nieznanne volapükowi. (Kor: 8)

Wszystkie rzeczowniki, z wyjątkiem żywotnych są jednego rodzaju (z angielskiego).(...) Przedimków rodzajowych (der, die, das, le, la, les) niema w nim wcale. (Stan: 5)

3) odpowiedniość jedna głoska=jedna litera=jedno brzmienie, która prowadzi do jasnych zasad wymowy;

Odczytywanie i wymawianie **nie przedstawia** zresztą **żadnych trudności**. (anonim: I)

Dla każdego brzmienia posiada on jedną zgłoskę, każda zgłoska jest oddana przez jedną literę, a każda litera ma jedno tylko odczytanie. (Kor: 8)

4) akcentowanie zawsze na ostatniej sylabie;

Akcent się stawia na ostatniej sylabie bez wyjątku (z francuskiego). Wiadomo, jakie trudności przedstawia nieprawidłowe akcentowanie niektórych języków np. rosyjskiego. Takie wyrazy jak золото, болото, долото, różniące się tylko pierwszą literą, mają trzy różne akcenta; **w Volapük'u trudność takowa jest usunięta najzupełniej**. (Stan: 5)

5) aglutynacyjność, czyli „możność zwięzłego wyrażania się”;

Do główniejszych zalet volapüku zaliczyć można możliwość zwięzłego wyrażania się np. **polänapükob** ja mówię po polsku (w volapüku 1 wyraz, w polskim 4). (Kor: 10)

Volapük jest mową syntetyczną, co daje możliwość z jednego pierwiastku utworzyć ogromną masę słów, należących do różnych części mowy; pierwiastki zaś posiadają przeważnie rzeczowniki, liczebniki, zaimki i niektóre części mowy nieodmienne. (Stan: 6)

- 6) brak tzw. wyjątków, czyli form nietypowych, niezgodnych z normą w danym systemie językowym, lecz uznawanych za poprawne;

Każdy bez wyjątku czasownik kończy się w bezokoliczniku na *ön*, np. binön – być, labön – mieć. (anonim)

Wyjątków nie posiada gramatyka prawie żadnych. (Kor: 8)

- 7) podobieństwo reguł deklinacyjnych i prostota zasad słowotwórczych;

Zaimki osobiste mają **taką samą deklinację**, jak rzeczowniki. (anonim: II)

Przy Volapüku wystarczy znać rzeczowniki, a wiedząc sposób, zrobimy z nich inne części mowy i z **łatwością** ułożymy zdania. (Na: 9)

Podług tego **każdy łatwo już utworzy** liczbę mnogą od następujących rzeczowników (...) (anonim: I)

Przymiotnik **kończy się zawsze** na *ik* i przez dodanie tej końcówki **można go utworzyć z każdego rzeczownika**, np. jön – piękność, a jönik – piękny. (anonim: III)

- 8) aposterioryczność⁸ w zakresie tworzenia słownictwa;

Pierwiastki wyrazów volapüku zapożyczone zostały ze wszystkich języków, lecz przeważnie z romańskich i germańskich, a wśród tych najwięcej z angielskiego, z powodu, iż 100 milionów ludzi na świecie włada tym językiem, mimo to łatwo bez znajomości języka angielskiego zapamiętać wyrazy volapüku. (Kor: 9)

Aby wzmocnić obraz wolapiku jako języka pozbawionego trudności akwizycyjnych zestawia się system języka stworzonego przez Schleyera z wybranymi elementami języków naturalnych. Takie porównania wypadają na niekorzyść języków narodowych, które opisuje się używając emocjonalnych ewaluatywów o wydźwięku pejoratywnym *niedoleżny, niedorzeczny, zawikłany, nieforemny, nie należeć do łatwych*:

Ortografia n.p. wszystkich dziś języków modnych jest tak **niedoleżną i niedorzeczną**, iż sama nauka pisania i czytania znacznego czasu wymaga. (Kor: 7)

Cóż dopiero dałoby się powiedzieć o gramatyce, o jej **zawikłanych** zaimkach, formnych i **nieforemnych** czasownikach, o regułach i wyjątkach bez liku! Wreszcie i wymawianie i akcentowanie **nie należą również do rzeczy łatwych**, a co przy wielu językach ma wielką wagę. (Kor: 7)

(...) kwestja mowy międzynarodowej może być rozwiązana tylko za pomocą sztucznie stworzonej gramatyki, **posiadającej wszystkie zalety języków naturalnej i wolnej**

⁸ Język wolapik uznawany jest za system mieszany, ponieważ jego słownictwo oparte jest o języki naturalne, natomiast gramatyka zawiera wiele elementów apriorycznych (niezaczerniętych z języków istniejących) (Stria 2013: 128).

od wad im właściwych. Grammatyka taka, razem ze słownikiem, zjawiła się po raz pierwszy w 1879 r. i od razu zwróciła na siebie ogólną uwagę. (Stan: 4)

Istotne miejsce w argumentacji autorów podręczników do nauki wolapik zajmuje kwestia odrębnego statusu tego języka, który z racji bycia konstruktem sztucznym nie bierze udziału w rywalizacji języków naturalnych. Autorzy wyraźnie podkreślają funkcjonalność wolapiku, która, ich zdaniem, nie ma nic wspólnego z dążeniem do zyskania pozycji nadrzędnej wobec istniejących języków naturalnych. Wyrazistym wykładnikiem funkcji, jaką ma pełnić, jest czasownik *slużyć*:

Volapük nie chce panować, ma on tylko **slużyć**.

Toteż zastrzega się p. Schleyer przeciw wszelkim zarzutom zdaniem: „Menade bal püki bal, nen däm alik plo pük lomik”. („Jednej ludzkości jedna mowa, bez uszczerbku dla mowy ojczyste”). (Kor: 7)

W tego rodzaju wypowiedziach propagatorów języka wolapik pobrzmiewają ślady popularnych w XIX stuleciu ideologii nacjonalistycznych, które podkreślały ideową łączność narodu z językiem, jakim się posługuje⁹. Języki narodowe jawią się jako przedmiot szczególnej ochrony i nośnik prestiżu, o czym świadczą określenia *duma narodowa*, *zawiść*, *wywyższenie*, *rywalizacja narodów*. Równie wyraźnym rysem charakteryzującym języki narodowe jest TRUDNOŚĆ (*pod względem ortograficznym, gramatycznym i syntaktycznym*), która dyskwalifikuje je jako ewentualnych kandydatów do pełnienia funkcji języków światowych:

Nie jeden może zapyta, dlaczego nie wybrano do wspomnianego celu, którego z już istniejących języków, – lecz po krótkiej rozwadze sam sobie z łatwością odpowie, że **zawiść i дума narodowa nie dopuściłyby nigdy, by którykolwiek z żyjących języków wybrano na język świata**.

Przypuściwszy nawet, że ostatecznie zgodzono się na coś podobnego, to wnet **okazałyby się trudności ze strony praktycznej**, które wolapük właśnie usunąć się stara i w rzeczywistości usuwa. (Kor: 7)

Że Schleyer nie wybrał ku temu celowi jednej z mów istniejących pochodzi stąd, że **rywalizacja narodów nie dopuściłaby nigdy do wywyższenia się téj lub owéj mowy**. Każdy naród chciałby ażeby jego mowa była światową, wskutek czego do jedności i zgody nigdy by nie przyszło. Zresztą **każda mowa czy to żyjąca czy martwa nastrecza tyle trudności pod względem ortograficznym, gramatycznym i syntaktycznym**, że o ogólném zaprowadzeniu i mowy być nie może. (Trusz: V)

Najbardziej rozpowszechnione języki współczesne, chociaż i posiadają wiele zalet takich, które czynią ich w wysokim stopniu praktycznymi, nie mogą jednakże być przyjęte za wszechpaństwowy język komunikacyjny. **W obecnej polityce państw**

⁹ Wyraźne łączenie kwestii języka i „ducha” narodu widoczne jest np. w pracach niemieckiego myśliciela Johanna Gottfrieda Herdera (Heinz 1978: 108).

cywilizowanych element nacyonalny gra nader znaczną rolę. Zatem przewaga jednego z języków mogłaby spowodować i przewagę w stosunkach politycznych, na co by się naturalnie żadne z państw nie zgodziło. Przytem **najwięcej rozposzechnione języki są zbyt trudne i zbyt obfite w formy oryginalne, pojedynczym tylko szczepom właściwe, ażeby mogły kiedyś zawładnąć ogólną sferą ludzkich interesów.** (Stan: 4)

Innym źródłem argumentacji przemawiającej na korzyść stosowania języka wolapik w było przekonanie, że stosowanie języka międzynarodowego jest naturalnym i koniecznym elementem rozwoju cywilizacyjnego. Obok wspomnianych już wyżej uwag wiążących wolapik z rozwojem środków transportu i intensyfikacją kontaktów międzynarodowych, do tej linii argumentacji należały uwagi prezentujące ten projekt jako najdoskonalszy wytwór ruchu na rzecz powołania do życia pomocniczego języka międzynarodowego. Znajduje to ilustrację we fragmentach, które mówią o wcześniejszych próbach powołania do życia języków międzynarodowych. Trusz, Nawrocki, Kornman, Stankiewicz wspominają m.in. projekty Leibniza, Wilkinsa, Descartes'a, pasygrafię i pasylalię (projekty międzynarodowego systemu znaków pisanych). Przedstawiają je jako nieudane, przede wszystkim za pośrednictwem określeń negatywnie wartościujących, m.in. przymiotnika *niepraktyczny*, zwrotów *próba nie przyjęła się*, *(projekt) nie mógł być w życie wprowadzony*, wyrażenia *daremne usiłowania*. Jako przyczyny niepowodzeń podawano przede wszystkim zbyt długi czas przyswojenia sobie danego systemu *nauka jej [pasygrafii – IK] zbyt wiele mozołu kosztowała, z powodu wielkiej ilości najrozmaitszych znaczków i trudności wyuczenia się tychże, mowa ta [mowa światowa Johna Wilkinsa – IK] nie przyjęła się*. Na tak zarysowanym tle wolapik jest prezentowany przy użyciu pozytywnie wartościujących określeń *najnowsza, najlepsza i najłatwiejsza mowa światowa* (Trusz), *rezultat, jakim [można] się szczyścić* (Kornman) czy wreszcie określenia, które można uznać za wyraz największej pochwały: *volapük posiada terażniejszość i wreszcie jedna z odwiecznych mrzonek ludzkich stała się rzeczywistością* (Kornman); *Mamy nadzieję, że arcydzieło Szelejera będzie się rozwijać bez przerwy i przyszłe pokolenia dokładnie ocenią zasługi tego męża* (Stankiewicz).

Innym źródłem argumentów prezentujących naukę języka wolapik jako konieczność jest powoływanie się na popularność tego języka poza granicami ziem polskich. Służą temu hiperboliczne sformułowania odnoszące się do liczby jego zwolenników, prowadzonych kursów, wydawanych podręczników, wykształconych nauczycieli i miejsc, gdzie można się nim posługiwać, a także tempa ich przyrastania (*z każdym dniem, co dzień*):

Z każdym dniem powiększa się zastęp zwolenników volapüku.

We wszystkich państwach są organizowane towarzystwa i kluby volapükistów i obecnie jest już około 600 egzaminowanych i mianowanych nauczycieli tego języka.

W Paryżu zaczęto publicznie wykładać volapük w r. 1885 i od tego czasu uczono już w 40 kursach nowego języka.

Tabliczki umieszczone tam w pierwszorzędnym handlach z napisem „Volapükon” (mówią tu po volapük’sku) również świadczą o rychłym rozszerzeniu się tego nowego języka.

W sierpniu b.r. odbył się kongres w Monachium, gdzie założono akademię dla volapükistów, a w roku 1889 odbędzie się kongres w Paryżu podczas wystawy międzynarodowej, gdzie będzie traktowana sprawa zaprowadzenia volapüku w szkołach niższych. (Kor: 11-12)

Co dzień pojawiają się w tłumaczeniu na volapük prace sławnych autorów i uczonych, a ilość czasopism wzrasta z dniem każdym. (Kor: 13)

W 1879 była napisaną pierwsza grammatyka dla Niemców i ukazał się pierwszy słownik, zawierający zaledwie 2½ tysięcy wyrazów. Następne wydanie słownika zawierało już około 13 tysięcy wyrazów (...).

Obecnie przygotowują 6-te wydanie gramatyki i 5-te słownika, który będzie stosunkowo daleko bogatszym. W roku 1885 ukazało się pierwsze tłumaczenie Volapük’a i lexykona na holenderski, a wkrótce i na francuzki; to ostatnie rozeszło się całe w ciągu dni paru. W początkach roku następnego p. Cholin przetłumaczył grammatykę i słownik na język rosyjski, które to wydanie przed kilku miesiącami zostało zupełnie w handlu wyczerpane. (Stan: 6)

Zaledwie miesiąc upłynął – a pierwsze wydanie (podręcznika Czyńskiego – IK) zostało wyczerpane; świadczy to o powszechnym zajęciu, jakie budzi we wszystkich sferach inteligentnych *ten nowy międzynarodowy język handlowy i komunikacyjny*. (Czyń: 4)

Kolejnym sposobem pozytywnego kreowania wizerunku języka wolapik jest przedstawianie Schleyera jako pracowitego naukowca, genialnego wyznawcę idei powołania do życia języka pomocniczego. O wysoce pozytywnym obrazie Schleyera świadczą sposoby jego nominacji i towarzyszące im atrybuty *uczony współczesny, zasłużony pisarz i lingwista zarazem, znany filolog*. Istotny jest także fakt, że Schleyer był poliglotą, co Trusz wskazuje pisząc: *Schleyer przyswoił sobie 51 języków, których kwintesencją niejako jest Volapük*; Stankiewicz natomiast: *20 lat poświęcił on studiom lingwistycznym i jest znawcą przeszło pięćdziesięci języków*. Prace nad tworzeniem języka światowego Kornman określa mianem *mozolna*, które zyskuje tu wydźwięk wysoce pozytywny: *udało mu się rozwiązać to trudne zadanie po 20-tu latach mozolnej pracy, poświęconej temu przedmiotowi* (Kor: 6). To klasyczny przykład zastosowania argumentacji powołującej się na autorytet: skoro Martin Schleyer jest pracowitym, wykształconym człowiekiem, wynik jego pracy musi być najlepszej jakości.

Autorzy materiałów do nauki języka wolapik wzmacniają siłę argumentacji korzystając ze środków tekstowych, które są szczególnie użyteczne w oddziaływaniu perswazyjnym. Należą do nich frazy mające charakter aksjomatu, dzięki którym nadawca

nadaje pozory obiektywności i powszechności prezentowanym przez siebie sądom. Najczęściej stosowane w analizowanych tekstach są zaimki upowszechniające *wszystkie, każdy* oraz przysłówki *zawsze*. Dzięki ich zastosowaniu przekazywane informacje jawią się czytelnikom jako nagminne, oczywiste, a zatem wiarygodne¹⁰.

Podsumowując, należy stwierdzić, że zaprezentowane materiały są przykładem tekstów edukacyjnych, w których obok transferu wiedzy dokonuje się proces wpajania postawy otwartości wobec idei używania języka międzynarodowego. Autorzy wykorzystują w tym celu argumentacją emocjonalną i racjonalną, środki systemowe i retoryczne. Nietypowy przedmiot opisu (język sztuczny) czyni z nich interesującą ilustrację etapu kształtowania się dyskursu edukacyjnego w ścisłej łączności z trendami żywotnymi w krajach europejskich. Siła perswazyjnego oddziaływania polskich autorów materiałów do nauki wołapiku była duża, a Schleyerowi udało się skupić całkiem sporą rzeszę zwolenników tego języka, którzy faktycznie stosowali go w komunikacji międzynarodowej, język nie przetrwał próby czasu. O przyczynach tego stanu rzeczy pisano już wielokrotnie (Baudouin de Courtenay 1908, Tempczyk 2003, Skaliński 2014), warto jednak przypomnieć, że aura intelektualna wokół języka (tj. istnienie koncepcji filozoficznych i ideologii społecznych, bezpośrednio lub pośrednio dotyczących języka) oraz zainteresowanie językiem to za mało, by uczynić z niego sprawny środek komunikatywny. Z punktu widzenia kulturowo i socjologicznie prowadzonych obserwacji historycznojęzykowych istotne wydaje się tu powtórzenie twierdzenia funkcjonującego już na zasadach truizmu, że to nie ludzie istnieją po to, aby mógł istnieć system językowy i sam język, lecz język jest tworem ludzkim i wraz z ludzkimi wspólnotami istnieje, zmienia się i ludziom służy (Borawski 2005:48).

Bibliografia

- Awdiejew, Aleksy 2004: Systemowe środki perswazji. W: Krzyżanowski P., Nowak P. (red.): *Manipulacja w języku*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. 71-80.
- Bajerowa, Irena 2007: Wartościowanie języka i faktów językowych w „Gramatyce pozgonnej” Onufrego Kopczyńskiego. *Przegląd Humanistyczny* I: 15-24.
- Baudouin de Courtenay, Jan N. 1908: *O języku pomocniczym międzynarodowym*. Kraków: Czcionkami drukarni Literackiej pod zarządkiem L. K. Górskiego. https://pl.wikisource.org/wiki/O_%C4%99zyku_pomocniczym_mi%C4%99dzynarodowym.
- Borawski, Stanisław 2005: Podstawy idei poznawczej nad dziejami używania języka. Esej o diachronii. W: Borawski S. (red.): *Rozprawy o historii języka polskiego*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego. 13-61.
- Eco, Umberto 2002: *W poszukiwaniu języka uniwersalnego*. Gdańsk–Warszawa Wydawnictwo Marabut.
- Hawrysz, Magdalena 2012: *Polemiczna twórczość Marcina Czechowica w świetle genologii lingwistycznej*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.

¹⁰ Te same leksemy nazywane są także operatorami blokującymi weryfikację. Ich celem jest wzmocnienie asercji lub sądu aksjologicznego (Awdiejew 2004: 72).

- Heinz, Adam 1978: *Dzieje językoznawstwa w zarysie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kotlarska, Irmina (w druku): Światowa mowa volapük (wolapik) – kariera i bariera. W: Lenartowicz-Zagrodna A., Woźniak E. (red.): *Filologia jako porządkowanie chaosu. Ad honorem professoris Marci Cybulski*. Łódź.
- Kulczycki, Emanuel 2007: Utopia języka doskonałego w europejskim kręgu kulturowym. *Homo Communicativus* 2. nr 1. 65–77. http://ekulczycki.pl/pobranie/utopia_jezyka.pdf.
- Nocoń, Jolanta 2011: Stylistyczne aspekty dyskursu edukacyjnego. W: Sokólska U. (red.): *Odmiany stylowe polszczyzny – dawniej i dziś*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku. 187–200.
- Puzynina, Jadwiga 1992: *Język wartości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rypel, Agnieszka 2012: *Ideologiczny wymiar dyskursu edukacyjnego na przykładzie podręczników języka polskiego z lat 1918-2010*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Sakaguchi, Alicja 2000: *Tworzenie międzynarodowych języków pomocniczych na tle rozwoju językoznawstwa ogólnego*. *Scripta Neophilologica Posnaniensia* II: 141–161.
- Sapir, Edward 1978: Zadania międzynarodowego języka pomocniczego. W: tegoż: *Kultura, język, osobowość*. przeł. B. Stanosz, R. Zimand. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy. 111–126.
- Skaliński, Adam W. 2004: *Impresje z przeszłości. Esperanto. Volapük. Wielki wynalazek. Inne sprawy*. B.m.w: Publisher's Edition.
- Skaliński, Adam W. 2014: *Volapük Johanna Martina Schleyera*. Toruń: Publisher's Edition.
- Stachurski, Edward 1987: *Problem pomocniczego języka międzynarodowego w świetle wypowiedzi Jana I.N. Boudouina de Courtenay (w stulecie esperanta)*. *Język Polski* XLVII. z. 5: 168–178.
- Stria, Ida 2013: Classifications of artificial languages. *Język. Komunikacja. Informacja* 8: 125–132.
- Szczeptański, Ludwik 1938: Czyński Czesław. W: *Polski Słownik Biograficzny*. Tom IV: 375.
- Tempczyk, Katarzyna 2003: *Krótką historia volapüku*. Toruń: Towarzystwo Esperanckie „Flamo”.
- Wojan, Katarzyna 2015: *Języki sztuczne. Zapotrzebowanie społeczeństw czy fantazja jednostek?* Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.